

BOŻENA BEDNAREK-MICHALSKA

Biblioteka Główna Uniwersytetu M. Kopernika, Toruń

Elektroniczna Biblioteka EBIB, Wrocław

BIBWEB: internetowy kurs dla bibliotekarzy

Praca dotyczy podejmowania trudnych wyzwań przez biblioteki akademickie po wejściu do UE, wchodzenia w nowe projekty razem z zachodnimi partnerami, budowania pól współpracy, inicjowania nowego typu szkoleń dla bibliotekarzy - szkoleń zdalnych, stosowania najnowszych technologii. Opisuje realizację polsko-niemieckiego projektu, który został podjęty przez niemiecką Fundację Bertelsmanna wspólnie z BUW i SBP. Opisuje doświadczenia współpracy, trudności we wdrażaniu projektu, efekty realizacji i prognozy. W konkluzji zachęca do wchodzenia w projekty, gdyż one przyczyniają się do rozwoju, innowacyjności i poszerzania pól działania.

Współpraca międzynarodowa bibliotek

Biblioteki polskie, które w latach 90. rozpoczęły trudną drogę przemian i transformacji ustrojowych starały się w miarę swoich możliwości brać udział w różnych przedsięwzięciach międzynarodowych: od organizowania wystaw, konferencji, wzajemnych wizyt roboczych po realizację wspólnych przedsięwzięć. Otwarcie granic sprzyjało działaniu i chciało się je wykorzystać jak najszerzej i jak najlepiej, niestety polska rzeczywistość finansowa i organizacyjna sytuuje nasze zaangażowanie międzynarodowe na marginesie wszystkich działań, jakie w Europie się pojawiają. Nie bierzemy udziału w żadnych ważnych projektach europejskich, które wpływałyby na rozwój polskich bibliotek w sposób znaczący (zob. ankieta SBP http://ebib.oss.wroc.pl/sbp/wspolpraca_mdzynar_2002.html).

Przyczyny są wielorakie, jak wyżej wspomniałam wiele bibliotek, zwłaszcza publicznych i pedagogicznych nie ma funduszy na wyjazdy za granicę, a tym bardziej na wchodzenie w projekty UE, które zwykle wymagają wkładu własnego. Trochę lepiej pod tym względem jest w bibliotekach akademickich, uczelnie wyższe muszą realizować ten typ współpracy i znajdują pieniądze także dla bibliotek. Nie są to porażające kwoty, ale przy dobrym ich wykorzystaniu można realizować niektóre pomysły.

Drugą barierą niezwykle istotną, która hamuje biblioteki i bibliotekarzy są kwestie związane z organizacją całego systemu funkcjonowania bibliotek w Polsce. Polskie biblioteki nie tylko nie mają dobrej, nowoczesnej ustawy o bibliotekach, ale przede wszystkim nie mają wsparcia państwa, które nie jest zainteresowane rozwojem bibliotek i nie kojarzy sobie bibliotek z rozwojem społeczeństwa informacyjnego. Pojęcie to pojawia się na ustach wielu polityków, ale zwykle każdy pod nim co innego rozumie, raczej komputery i kable w szkołach niż gromadzenie i przetwarzanie zasobów wiedzy (tradycyjnych czy elektronicznych) i związane z tym umiejętności.

Nieudolność i niekompetencja urzędników, których zadaniem jest planowanie i kontrolowanie podległych sobie jednostek doprowadziła do sytuacji takiej, że biblioteki polskie nie są w stanie wypełniać swoich podstawowych obowiązków (Biblioteka Narodowa), nie mają na płace dla bibliotekarzy, a co dopiero na realizację ambitnych celów. Sytuacja w Polsce jest absurdalna, ponieważ pomysły bibliotekarzy takie jak: tworzenia centralnych katalogów, bibliotek cyfrowych, baz danych i in. nie są dofinansowywane np. z grantów, bo wydają się urzędnikom nieważne, natomiast na pomysły własne urzędników, które mają przynieść rozgłos medialny (PBI, Ikonka) znajdują się ogromne fundusze, które są wydawane bez żadnych konsultacji ze środowiskiem zawodowym, w panice i pośpiechu. Do takich absurdów nigdy nie doszłoby w Niemczech czy Anglii, gdzie demokracje są silniejsze a fundusze podatników wydawane zgodnie z ich życzeniem, a nie widzimi się urzędnika. Bibliotekarze zaś, wg moich obserwacji, nie są grupą na tyle silną i świadomą swoich praw, żeby zdecydowanie walczyć z takimi praktykami i wykorzystać wolność współdecydowania, jaka im jest dana.

Inny czynnik wpływający na brak poważnej współpracy międzynarodowej związany jest z zarządzaniem bibliotekami i umiejętnościami samych bibliotekarzy. Ostatnie mianowanie na stanowiska dyrektorskie polityków, nie przygotowanych do rządzenia bibliotekami, których kariery polityczne zostały zawieszono, świadczą o lekceważeniu naszych instytucji. Ogromną przeszkodą są także braki w wykształceniu bibliotekarzy (zarządzanie projektami, języki obce) i brak elastyczności w zatrudnianiu. W bibliotekach pracuje bardzo wiele osób, które nie rozumieją nowych czasów i zasad, które zaczęły obowiązywać po roku 1990. Postawa roszczeniowa, nie wsparta dodatkowym wysiłkiem intelektualnym, zawodową aktywnością (np. wspólnym sprzeciwem przeciwko złym praktykom urzędniczym), burzy równowagę między tym, co faktycznie się bibliotekarzom należy, a tym na co tak naprawdę zapracowali.

Wielu z nich uważa, że jeśli przepracowali w bibliotece 20 lat, zrobili 10 lat temu jakieś studia podyplomowe, zdali egzamin, to wystarczy na całe życie. Dość jednak przypomnieć sobie lekturę obowiązującą do tych egzaminów, by nabrać pokory wobec własnej wiedzy. W dzisiejszych czasach 10 lat to jednak cała epoka (na początku lat 90. nie było Internetu), a 20 lat temu wytworzona wiedza bibliotekarska to już „wykopaliska”, nie tylko w sferze technologii, co dla wszystkich mam nadzieję jest zrozumiałe, ale przede wszystkim w świadomości ludzi i ich stosunku do pracy. W bibliotekach spotykam się jeszcze z opinią, że im starszy bibliotekarz, tym lepszy. Niestety bardzo często jest to mit utrzymywany przez tych, którzy chcą zachować *status quo* i ulegają pokusie myślenia, że doświadczenie zastępuje nową wiedzę.

To samo dotyczy organizacji pracy w bibliotekach - jest prawie taka sama jak 20 lat temu, struktury organizacyjne sztywne i hierarchiczne, podejście do użytkownika delikatnie mówiąc niefrasobliwe. Brak woli w tym zakresie, brak wiedzy z dziedziny racjonalnego zarządzania zemści się na nas szybko, bo będziemy obserwować coraz głębszą przepaść między bibliotekami Europy a nami. Konkurencja, którą traktujemy z przymrużeniem oka, bo wydaje się nam, że biblioteki są niezatapialne, już jest i to nie tam, gdzie się jej spodziewamy. Nie po stronie innych bibliotek, a raczej księgarń, wydawców, wielkich

centrów handlowych. To tam młodzież woli spędzać czas, niż w przestarzałych i nieprzyjaznych bibliotekach.

Dodatkowo nieznamość języków obcych zamyka nam drogę do nabywania wiedzy z zakresu nowoczesnego bibliotekarstwa (por. konkurs SBP na najbardziej inspirujące teksty zagraniczne http://ebib.oss.wroc.pl/sbp/am_en_inspiracje_konkurs_wyniki.html), brak optymizmu i chęci działania dla przyszłości powoduje, że zastygamy w starej skorupie i rutynie. Śnimy, że Europa sama do nas przyjdzie, albo że pieniądze Unii nagle wleją się szerokim strumieniem do martwych instytucji. Otóż nikogo w Europie nie obchodzą nasze polskie problemy, mają sporo swoich – musimy radzić sobie sami. Czynnikiem hamujących poważne zmiany jest zatem wiele – wszystkie one niestety wypływają z ludzkich postaw i stosunku do zmian. Zmiany są zawsze bolesne i trudne, jeśli zatem zdecydujemy się je przeprowadzić, warto poszukać partnerów, którzy nam w tym pomogą.

Jak szukać partnerów i funduszy wspierających rozwój?

W Polsce nie mamy wielu **instytucji państwowych**, które wspierałyby biblioteki w ich rozwoju. Brak nam całościowych analiz dotyczących stanu funkcjonowania wszystkich typów bibliotek, brak nam naukowych analiz porównawczych i opisanie trendów rozwojowych, jakie się zarysowują, brak nam nawet rocznych raportów „o stanie bibliotek” – ministerstwa odpowiedzialne za poszczególne typy placówek, nie tworzą ich. Statystyki GUS nie przystają do zmian, jakie zaszły w ostatnich latach, zbierane dane nie dają możliwości prowadzenia badań, jedyne poważne i systematyczne badania prowadzone są przez Bibliotekę Narodową, ale dotyczą tylko czytelnictwa obywateli. W strategiach rządowych, które powstają teraz jak grzyby po deszczu, bo UE je na nas wreszcie wymusza, nie ma bibliotek. Nie wiadomo zatem jaką mają grać rolę w nowoczesnym państwie. Jeśli bibliotekarzom się uda wcisnąć gdzieś biblioteki (np. strategia *ePolska*), to są, jak nie, to bibliotek się nie bierze pod uwagę. Być może jakąś szansą dla bibliotek będzie fundusz loteryjny (Totolotek), który został oddany do dyspozycji Ministra Kultury w roku 2003 oraz fundusze strukturalne, którymi będą rozporządzać m.in. samorządy regionalne od roku 2004. Ale droga do ich zdobycia jest naszpikowana administracyjnymi barierami, których usuwanie i rozpoznawanie zajmuje dużo czasu i energii.

Fundacje polskie, które się pojawiły w latach 90. i które dysponują funduszami na wsparcie ciekawych inicjatyw, także nie dają zbyt wielu możliwości. Tak naprawdę, to przez krótki okres program dla bibliotek miały tylko Fundacja Stefana Batorego i Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej, ale bardzo szybko odeszły one od wsparcia naszych instytucji. Warto pomyśleć dlaczego? Możemy i powinniśmy sięgać do funduszy tych instytucji, które niekoniecznie bezpośrednio piszą o bibliotekach, ale zajmują się edukacją, kulturą czy sztuką, bo przecież biblioteki pełnią wiele funkcji a ich projekty bardzo często odnoszą się do działań kulturalnych czy edukacyjnych.

Innym dobrym rozwiązaniem jest poszukiwanie **instytucji zagranicznych**, które mają w swoich statutach zapisy o wspieraniu rozwoju kultury i edukacji, a czasem wręcz

samych bibliotek. Mamy parę inicjatyw polskich (patrz SBP – współpraca międzynarodowa), gdzie tego typu współpraca przebiega dobrze i dała rezultaty przynajmniej na poziomie lokalnym. Najczęściej jest to współpraca transgraniczna oparta o fundusze lokalne bibliotek lub szersza o granty UE. Biblioteki polskie uzyskiwały także wsparcie z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej, British Council, Instytutu Goethego, Open Society Institute, Fundacji Mellona, Fundacji Kościuszkowskiej i innych. Oznacza to, że pewną praktykę posiadamy, co może być punktem wyjścia do dalszych działań i poszukiwań. Dzięki Internetowi poszukiwania nie są trudne a komunikacja przyspiesza proces rozpoznawania instytucji i jej możliwości. Wystarczy krótka wymiana korespondencji, żeby się zorientować czy dana instytucja może wesprzeć nasz pomysł, czy nie.

Dodatkową pomocą w zakresie wyszukiwania grantów, funduszy czy partnerów projektowych służy **EBIB**, który zgromadził dość szeroką informację na ten temat w swoich serwisach a dodatkowo redaktorzy starają się zamieszczać w aktualnościach informacje o każdej okazji, jaka pojawia się w zakresie finansowania bibliotek. Zatem informacja jest, możliwości dotarcia do niej biblioteki mają, pozostaje nam tylko własna przedsiębiorczość.

Fundacja Bertelsmanna

Dobrym przykładem niemieckim fundacji, która wsparła biblioteki innowacyjnymi projektami i finansowaniem tychże, nie tylko w swoim kraju, ale i poza nim, jest Fundacja Bertelsmanna, dzięki której Polska wzbogaci się o dwa modelowe rozwiązania, uczące nas nie tylko nowych form działania i zarządzania bibliotekami, ale także innego podejścia do bibliotek i ich funkcji wobec użytkownika.

Fundacja Bertelsmanna została założona w 1977 roku przez Reinharda Mohna i jest instytucją, która działa nieco odmiennie, niż inne fundacje, a mianowicie sama opracowuje modelowe rozwiązanie i wdraża je do życia. Związane są one bardzo często z aktualnymi problemami społecznymi z obszaru: kultury, oświaty, gospodarki i polityki, szczególnie bliska jej jest idea budowania społeczeństwa obywatelskiego i porozumienia międzynarodowego. W ramach inicjatyw edukacyjnych Fundacja wspiera biblioteki. Poszukuje partnerów i razem dopracowuje przyszłościowe modele praktyczne, publikuje wyniki i wnioski dla fachowców oraz opinii publicznej.

W swojej działalności Fundacji najbardziej zależy żeby projekty były:

- praktyczne,
- ukierunkowane na klienta,
- innowacyjne,
- długofalowe,
- partnerskie,
- racjonalne i dobrze zarządzane,
- wzmacniające kwalifikacje ludzi.

Głównym założeniem przedsięwzięć dotyczących bibliotek jest tworzenie i wspieranie rozwoju *bibliotek modelowych*, do których należą między innymi biblioteka miejska w Gütersloh, biblioteka Can Torró w Alcúdia (Hiszpania) oraz Mubarak Public Library w Kairze. W Polsce będą dwie biblioteki modelowe publiczne dla młodzieży we Wrocławiu i Olsztynie. W roku 2002 Fundacja ogłosiła konkurs na budowę tych bibliotek, zgłosiło się kilka chętnych instytucji, które spełniły bardzo surowe wymogi i spośród nich wyłoniono zwycięzców. Bardzo ważnym elementem decydującym o wygranej była postawa samorządów lokalnych i ich chęć zaangażowania się w projekt.¹

Pozostałe projekty zajmują się problemami wykorzystania mediów elektronicznych w działalności bibliotek publicznych (BIBWEB), wypracowaniem nowych form współpracy między bibliotekami a szkołami, a także badaniami porównawczymi różnych placówek (BIX), które mają zaowocować usprawnieniem pracy bibliotek. W Polsce realizowany jest od roku 2002 BIBWEB. Ponadto fundacja przywiązuje dużą wagę do wymiany doświadczeń w ramach kontaktów ze specjalistami z zakresu bibliotekoznawstwa z jedenastu krajów świata oraz do wspierania młodej kadry menedżerskiej w Niemczech. Dotychczas Fundacja Bertelsmanna zainwestowała ponad 54 miliony marek w projekty wspierające pracę bibliotek publicznych w Europie.

Poza bibliotekami Fundacja Bertelsmanna angażowała się w Polsce w ramach następujących projektów w zakresie polityki, państwa i administracji:

- Towards European Integration – Sieć krajów Europy Środkowo-wschodniej w celu integracji do Unii Europejskiej,
- Cities of Change – Międzynarodowa Sieć zreformowania administracji komunalnej w Europie Wschodniej.

Przyznała także Polsce nagrodę Carla Bertelsmanna w 2001 roku zatytułowaną „Kształtowanie przemian – Strategie transformacji” – nagrodę odebrał Leszek Balcerowicz za plan przemian dla Polski.

Polskie projekty Fundacji

W ramach swoich europejskich planów i międzynarodowej współpracy Fundacja Bertelsmanna zdecydowała się wejść do Polski w roku 2001 z trzema projektami:

- budowanie modelowych bibliotek dla nastolatków;
- bibweb – zdalne kształcenie na temat Internetu;
- szkolenia dla liderów bibliotek.

Dwa pierwsze projekty są realizowane, niestety z trzeciego zrezygnowano w roku 2003, kiedy w łonie Fundacji zaszły poważne zmiany organizacyjne i wytyczono inne cele działania. Wydaje mi się, że do tego projektu trzeba wrócić i być może wykorzystać Społeczny Fundusz Rozwoju Zasobów Ludzkich UE, który przeznaczona na podnoszenie kwalifikacji specjalistów w Europie spore kwoty. W Polsce pieniędzmi tymi dysponuje minister pracy oraz edukacji (w MENiS ponad 750 mln EURO w latach 2004-2006).

¹ Zob.: Biblioteki modelowe dla młodych klientów Tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/2004/54/bertelsmann.php>.

BIBWEB - kurs internetowy dla bibliotekarzy w Polsce

www.bibweb.pl

Zanim kurs internetowy zaczął swój żywot w Polsce jego pierwsza implementacja zrobiona była w Niemczech. Był to model opracowany dla potrzeb bibliotek publicznych niemieckich. Zob. www.bibweb.de

Oferta tego typu została przedstawiona przez Fundację Bertelsmanna po raz pierwszy w Niemczech w 2000 roku. W ciągu niecałych trzech lat chęć wzięcia udziału w kursie zgłosiło ponad 3000 uczestników. Przeprowadzone badania wykazały, iż poziom zadowolenia bibliotekarzy z nauki za pośrednictwem Internetu był bardzo wysoki: 91% respondentów deklaruowało ponowną chęć skorzystania z kursu on-line w celu dalszego kształcenia, zaś 69% uznało, iż indywidualny efekt edukacyjny był lepszy niż w przypadku seminarium organizowanego stacjonarnie. Odsetek osób, które zrezygnowały z kursu w trakcie jego trwania wyniósł 7%, co w wypadku kursów on-line jest bardzo dobrym wynikiem.²

Internetowy kurs dla bibliotekarzy stawia sobie za cel rozpowszechnianie wiedzy specjalistycznej z zakresu nowych technologii i spełnianie funkcji centrum kształcenia zdalnego dla pracowników bibliotek polskich. Ma realizować europejską zasadę uczenia się przez całe życie zgodnie z indywidualnym rytmem i potrzebami. Kurs ten został nagrodzony w kwietniu 2004 roku nagrodą „E-Learning Award” http://ebib.oss.wroc.pl/news/2004/n2004_1302.php?2 i być może uda się go realizować także w innych krajach Europy.

Zespół realizatorów projektu

Fundacja Bertelsmanna – model i finansowanie

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie – obsługa kursu (gorąca linia)

Ebib – promocja i informacja oraz treści kursu

Lomac i transline – tłumaczenia

time4you – oprogramowanie

Bibweb w Polsce – etapy wdrożenia

- analiza polskich warunków i możliwości wdrożenia modelu niemieckiego - 2001
- wywiad w środowisku bibliotekarskim – 2001
- dobór partnerów i rozpoczęcie współpracy – kwiecień 2002
- promocja i informacja – od grudnia 2001
- podpisanie umów – 2003
- przystosowanie i przetłumaczenie treści kursu – lato 2002/wiosna 2003
- zamówienie nowych treści – jesień 2002/zima 2003
- zakup sprzętu i adaptacja technologiczna – styczeń 2003

² Zob.: Hasiewicz Ch. Zdobywanie internetowych kwalifikacji: "bibweb" - internetowy kurs dla bibliotekarzy. In Biuletyn EBIB [on-line]. 2003 nr 2 (42) [dostęp luty 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2003/42/hasiewicz.php>.

- szkolenia hotlinerów – luty 2003
- test w bibliotekach polskich – kwiecień 2003
- start kursu – maj 2003
- oceny cząstkowe – jesień 2003/wiosna 2004
- korekty i aktualizacje kursu – co pół roku od 2004
- poszukiwanie partnerów współpracy

Koncepcja edukacyjna

Koncepcja kursu „bibweb” opiera się na wykorzystaniu możliwości, które pojawiły się wraz z upowszechnieniem Internetu – dzięki jego zastosowaniu procesy uczenia się mogą przebiegać dwutorowo. Internet zapewnia dostęp do materiałów szkoleniowych i umożliwia nawiązanie komunikacji między uczestnikami kursu a zespołem prowadzącym. Kurs zdalny realizowany w sieci tym się różni od dawniejszych, że tu komunikacja przebiega na różnych poziomach (chat, forum, korespondencja), między różnymi grupami (100 osób lub 1) oraz bardzo szybko. W porównaniu z zajęciami tradycyjnymi, nowe umiejętności nabywa się w sposób indywidualny i dostosowany do potrzeb. Niezależnie od miejsca i czasu uczestnicy mają nieograniczony dostęp do oferty edukacyjnej. Oferta edukacyjna to nie tylko treści kursu opracowane bezpośrednio dla bibweba, ale także sięganie w głąb sieci i korzystanie z wiedzy nieograniczonej, łatwo dostępnej i wieloaspektowej.

Dzięki temu do przeszłości należą już ściśle określone terminy czasu trwania kursu i związany z nimi problem pogodzenia uczestnictwa w kursie z innymi obowiązkami. Ograniczona została w tym przypadku również (krytykowana przy okazji tradycyjnych kursów korespondencyjnych) izolacja procesu nauki, gdyż za pośrednictwem medium elektronicznego uczestnicy mają możliwość nawiązania dialogu. Komunikacja i interakcja między kursantami oraz kontakt z nauczycielem przyczyniają się bez wątpienia do poprawy jakości edukacji. Jeśli włączy się do tego dodatkowo nagrania audio-video, ta oferta będzie bogatsza.

Struktura bibweb

Za pośrednictwem BIBWEB-a bibliotekarze mają dostęp do jednego kursu składającego się z trzech modułów lub trzech odrębnych kursów, jak kto woli, którego celem jest przyswojenie praktycznej wiedzy na temat wykorzystania Internetu w pracy biblioteki.

Każda część podzielona jest na ogólną, zawierającą omówienie zagadnień dotyczących Internetu, oraz część specjalistyczną, poświęconą wykorzystaniu fachowej wiedzy bibliotecznej. W części specjalistycznej omówiono np. rozwój technologii multimedialnych, które można zastosować w bibliotekach, a także strategie umożliwiające systematyczne wdrażanie i wykorzystywanie mediów elektronicznych w pracy bibliotecznej. W części ogólnej mamy np. wykład z historii Internetu w bibliotekach polskich (moduł 1).

Ponadto uczestnicy kursu mają okazję zapoznać się z metodami motywowania pracowników biblioteki w obliczu wyzwań związanych z rozwojem techniki oraz wypracować argumenty pomocne przy pozyskiwaniu inwestorów samorządowych.

Konkretne przykłady i ćwiczenia, kontrola procesu nauki, testy, zadania egzaminacyjne i informacje o uzyskanych wynikach służą sprawdzeniu i ugruntowaniu zdobytej wiedzy.

Nie chodzi przy tym tylko o przyswojenie faktów, lecz przede wszystkim o wypracowanie metod i zdobycie umiejętności do dalszej pracy z Internetem, samokształceniowych, komunikacyjnych oraz o pogłębianie ciekawości świata.

Treści szkoleniowe

Moduł 1: Podstawy Internetu

- Powstanie i rozwój Internetu
- Usługi oferowane w sieci
- Obsługa potrzebnych programów
- Podstawy pozyskiwania informacji
- Prezentacja popularnych serwisów bibliotecznych
- Obsługa poczty elektronicznej (e-mail)

Moduł 2: Systematyczne wyszukiwanie informacji w Internecie

- Strategie wyszukiwawcze
- Narzędzia wyszukiwawcze
- Kryteria oceny zasobów elektronicznych
- Przeszukiwanie katalogów i transfer danych

Moduł 3: Planowanie i tworzenie własnej oferty internetowej

- Wprowadzenie do języka HTML oraz innych języków używanych przy tworzeniu stron WWW
- Koncepcja i planowanie kosztów własnej oferty usługowej
- Prawo autorskie
- Metody współpracy z samorządem i motywowanie pracowników.

Elementy treningu internetowego

- Teksty
- Ćwiczenia
- Zadania eksploracyjne
- Zadania końcowe
- Komunikacja synchroniczna i asynchroniczna
- Internet

Rola ucznia

Uczestnicy kursu internetowego nie są pasywnymi odbiorcami, lecz współtworzą program. Oczekuje się od nich aktywnej współpracy, a wynik szkolenia zależy w dużym stopniu od wkładu, jaki wnoszą. Wprawdzie obsługa służy zawsze radą i pomocą, jednak kierowanie

procesem nauki leży przede wszystkim w gestii kursantów, którzy sami wyznaczają sobie ramy czasowe, kolejność i częstotliwość przyswajania kolejnych partii materiału, komunikowania się i wykonywania ćwiczeń. Oczekuje się zatem od ucznia, że z jego strony będzie to:

- **Aktywne uczestnictwo** Podstawowym elementem szkolenia internetowego jest merytoryczny wkład wniesiony przez jego uczestników, np. w formie linków i wskazówek w grupach dyskusyjnych. Odpowiednie zadania stawiane kursantom mają na celu dodatkową mobilizację do aktywnego uczestnictwa w kursie.
- **Dostosowanie procesu uczenia się do własnych potrzeb (uczniowie przejmują po części funkcje kontrolne i sami wyznaczają sposób nauki)** Organizacja szkolenia internetowego - jako opartego na Internecie szkolenia na odległość - zakłada samokontrolę procesu przyswajania wiedzy. Uczestnicy kursu określają indywidualnie czas oraz partię materiału przeznaczoną do opracowania.
- **Nauka w kontekście, odpowiadająca konkretnym sytuacjom** Teksty, a także ćwiczenia, zadania eksploracyjne i zadania kontrolne są ściśle związane z wybraną przez kursantów drogą zawodową i odnoszą się do codziennych doświadczeń w pracy bibliotecznej.
- **Uczenie się jest procesem socjalnym, który wymaga interakcji** Dzięki systematycznemu korzystaniu w szkoleniu internetowym z takich form komunikacji jak e-mail i czat, kursanci mają możliwość interakcji zarówno z opiekunami dydaktycznymi, jak i nawiązania kontaktów między sobą.

Stopień realizacji koncepcji konstruktywistycznego uczenia się w praktyce zależy przede wszystkim od stanu wiedzy uczniów. W wypadku grupy początkującej przed przystąpieniem do nauczania zorientowanego na rozwiązywanie problemów i wykorzystanie zdobytych informacji w praktyce należy najpierw przekazać i ugruntować wiedzę podstawową. Z tego względu szkolenie internetowe zostało podzielone na trzy moduły, które odpowiadają trzem kategoriom „zaawansowania” kursantów, przy czym wszystkie moduły zawierają także elementy pierwszej i drugiej kategorii³.

Taka koncepcja roli ucznia w zdalnym nauczaniu wymaga nie tylko samodyscypliny, ale i także sprawności i otwartości w komunikowaniu. Doświadczenie polskie z *Bibwebem* pokazuje jednak, że nie jest to dla uczniów łatwe wyzwanie. Występują jednak wielkie trudności w komunikacji zarówno między uczniami, jak i opiekunami kursu. Okazuje się, że polscy bibliotekarze nie bardzo lubią zabierać głos publicznie, nawet w tak ograniczonej grupie, z jaką mają do czynienia przy okazji szkolenia online. Jest jakiś opór wewnętrzny przed zabieraniem głosu, strach przed oceną, brak otwartości. W trakcie trwania kursu występuje wiele problemów zarówno technicznych jak i merytorycznych, bibliotekarze zamiast pytać siebie (na forum Bibweb) czy hotlinerów o pomoc, często wolą przemilczeć lub zapytać kolegów w pracy. Te bariery powodują, że nie wykorzystuje się wszystkich możliwości technologicznych, jakie kurs daje, przede wszystkim swobodnego przepływu idei, pomysłów, tworzenia atmosfery współdziałania.

³ Zob.: Hauff Mechtild, Koncepcja pedagogiczna kursu internetowego dla bibliotek "bibweb", EBIB nr 5 2003, Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2003/45/hauff.php>.

Metody zdalnego nauczania nie powinny być dla ucznia takim szokiem, ponieważ oparte są o zasady dawno przyswojone i akceptowane w pedagogice, z tym że towarzyszą im nowe techniki i narzędzia pracy. Narzędzia te może nieco ich onieśmiałają, ale dla wielu grup społecznych mogą być zbawienne. Mam tu na myśli grupy wykluczone z procesu jakościowo dobrego nauczania, grupy mieszkańców małych miejscowości, grupy izolowane społecznie z różnych względów, grupy niezamożnych, itd. Jeśli ziści się w Europie postulat darmowego dostępu do Internetu w szkołach czy bibliotekach, to z kursów online, opracowanych profesjonalnie, będzie mogła korzystać coraz to szersza rzesza uczniów w każdym wieku. Doksztalcanie ustawiczne stanie się faktem.

Na zakończenie

Projekt Fundacji Berlesmanna, BUW i SBP powstał jako inicjatywa organizacji non-profit i instytucji państwowych, mająca na celu aktywizację bibliotekarzy w kierunku nauczania nowoczesnych technologii informacyjnych i Internetu. Zaangażowano w niego ogromne fundusze niemieckie i mniejsze polskie oraz pracę wielu wolontariuszy – członków SBP. Jest to współpraca wieloletnia, rzetelna, dobrze zorganizowana, przyjazna po obu stronach. Jej efekty mogą być ocenione dopiero po latach przez samych uczniów i uczestników projektu, ale warto już dziś zaznaczyć, że wchodzenie Polaków w tego typu przedsięwzięcia przynosi im nie tylko nową wiedzę i umiejętności (*know-how*), co jest najważniejsze dla nowych członków UE, ale przede wszystkim zjednuje nam ludzi, kolegów, bibliotekarzy, z którymi przyjdzie nam coraz częściej i ściślej współpracować.

Bibliografia

1. Hauff M. Koncepcja pedagogiczna kursu internetowego dla bibliotek *bibweb*. In *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2003 nr 5 (45) [dostęp luty 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2003/45/hauff.php>. ISSN 1507-7187.
2. Hasiewicz Ch. Zdobywanie internetowych kwalifikacji: „bibweb” - internetowy kurs dla bibliotekarzy. In *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2003 nr 2 (42) [dostęp luty 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2003/42/hasiewicz.php>. ISSN 1507-7187.
3. Bednarek-Michalska B. Permanentne kształcenie bibliotekarzy. In *Biuletyn EBIB* [on-line]. 2002 nr 8 (37) [dostęp luty 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2002/37/michalska.php>. ISSN 1507-7187.
4. Hasiewicz, Ch. *bibweb – trening internetowy dla bibliotekarzy*. In *Internet w bibliotekach: próba bilansu i perspektywy rozwoju* [on-line]. [Warszawa]: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, K[omisja] W[ydawnictw] E[lektronicznych], 2002 [dostęp luty 2004]. EBIB Materiały konferencyjne. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/matkonf/iwb/hasiewicz.php>. ISBN 83-915689-2-X.
5. Śniechowska-Karpińska Anastazja. Komu jest potrzebny BIBWEB, czyli czy warto podjąć wyzwanie i rozpocząć naukę na kursie internetowym dla bibliotekarzy? W:

- Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny Nr 2/2004 (53) [dostęp luty 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2004/53/sniechowska.php>. ISSN 1507-7187
6. Biblioteki modelowe dla młodych klientów / Anna Janus, Elżbieta Józłowicz, Katarzyna Rejdak// W: Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny] / red. naczelny Bożena Bednarek-Michalska. Nr 3/2004 (54) marzec. Czasopismo elektroniczne. [Warszawa]: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich KWE, 2004. ISSN 1507-7187. Tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/2004/54/bertelsmann.php>. Tyt. z pierwszego ekranu.

BIBWEB: Internet course for librarians

The article addresses the difficult challenges faced by Polish academic libraries after EU accession, for example, coordinating new projects with Western partners, developing areas of cooperation, initiating new types of training for librarians, such as offering on-line courses, and applying the most current technology. It describes the realisation of a Polish-German project, launched by the Bertelsmann Foundation, Warsaw University Library and Polish Librarians Association. It discusses experiences in cooperation, difficulties in implementing the project, its effects and the future outlook. Finally, it encourages libraries to engage in projects, as they contribute to development, innovation and expansion of the scope of activity.